

Teresa Daj spokój – Wiesław Gołas

Uwaga, uwaga, komunikat specjalny
Zbrodnia przy ulicy Popolo
Dnia dwunastego września
Niejaka Teresa Z usiłowała
Zamordować swojego męża
Przejeżdżając go samochodem
Prokurator przypuszcza
Że niewierny małżonek
Tłumaczył się tak:

Teresa daj spokój,
Auto nie jest do zabawy
Ja nie jestem jej ciekawy
Głupi sport

Teresa daj spokój,
Bo opiszą nas w gazetach
Stój kochanie to jest meta
Brzoza kmiot
To wszystko przez sąsiadkę
Ja spotkałem ją przypadkiem
Serwus pani do mnie mały
Siadaj już wołała tak
I chciała się całować
Odmówiłem daję słowo
Rozmawiałem z nią o tobie
O tobie wciąż

Teresa daj spokój,
Auto nie jest do zabawy
Wyłącz gaz i słuchaj mnie
Mówi mąż
Nie Teresa tylko nie setką
Nie, nie, nie
To ja wysiadam

No przestań się wygłupiać
Czy zabrałaś prawo jazdy
Choć do domu wszystko powiem
Zimno tu mam tego dość
Chcesz objechać zielone gwiazdy
Patrz zbierają się już gapie
Ty żartujesz a oni myślą, że to złość
Po co ci to

Teresa daj spokój,
Auto nie jest do zabawy
Wyłącz gaz słuchaj mnie
Mówi mąż
Nie Teresa nie setką
Nie, nie, nie
Aaaaaaa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych